NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok IV. Kraków, wtorek 7 czerwca 1921. Nr. 146.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.128.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 8 Mk

Prenumerata: w Krakowie i na prowincyi mies. 190·—, kwart. 550·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . . . 210·—, „ 626·— „
Na prowincyi: z przesyłką pocztową 225·—, „ 656·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową . . . 275·—, „ 806·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 5·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 15. Nadesłane Mk 40·—. Wiersz nonparelowy 1 szp w tekście Mk 55·—. Wiersz nonp. 1 szpalt. na 1. stronie 65 Mk. Zawiadomienia ślubne i gratulacye 150 Mk.

Głosowanie nad oświadczeniem rząd. w parlamencie niemieckim

Berlin. PAT. (Wied. Biuro Kor.). Przed przejściem do porządku dziennego sejmu Rzeszy zakomunikował prezydent, że dzięki usiłowaniom sejmu i rządu Rzeszy, udało się przeforsować uwolnienie posła Hartmanna. Znajduje się on obecnie w Hucie Królewskiej. Ci, którzy spowodowali jego pojmanie, będą surowo ukarani. Po krótkiej dyskusyi przystąpiono do głosowania nad oświadczeniem rządowem. Stronnictwa koalicyjne przedłożyły następujący wniosek: Reichstag przyjmuje oświadczenie rządu Rzeszy do wiadomości i oświadcza swoją zgodę na to, by rząd wszystko uczynił, aby spełnić zobowiązania przyjęte wobec aliantów. Reichstag pochwala oświadczenie rządu Rzeszy w sprawie Górnego Śląska. Wniosek ten został w swej pierwszej części bez dodatku o Górnym Śląsku przyjęty w imiennem głosowaniu 213 głosami przeciwko 77 głosom. 48 posłów wstrzymało się od głosowania. Ustęp o Górnym Śląsku został przyjęty wszystkimi głosami z wyjątkiem głosów skrajnej prawicy.

Życzliwy głos francuski o rządzie dra Wirtha.

Paryż. PAT. Wied. Biuro Kor. Zmiana rządu w Niemczech, w szczególności ostatnia dyskusya Reichstagu i umiarkowane mowy kanclerza dra Wirtha i dra Rathenaua wywołały w prasie francuskiej zupełną zmianę opinii wobec Niemiec. Dzienniki, które zajmowały dotychczas stanowczo odporne stanowisko, komentują obecnie mowę Wirtha i Rathenaua w życzliwym duchu. Znamienny jest dzisiejszy artykuł „Petit Parisien“, który porównuje mowę Rathenaua z dawniejszemi oświadczeniami Stinnesa i oświadcza, że w Niemczech toczy się obecnie walka między stronnictwami przeszłości, które marzą o rewanżu i odbudowie cesarstwa, a stronnictwami lewicowemi, które się skupiają koło kanclerza Wirtha, przyjmują zobowiązania traktatu i życzą sobie zbliżenia do Francyi. Rząd francuski znajdzie środki, aby swojej stanowiskiem wobec tych nowych Niemiec jawnie zadokumentować, w jakim kierunku idą sympatye republikańskiej Francyi.

Misya wojsk ang. na G. Śląsku.

Londyn. PAT. (Wied. Biuro Kor.). Podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych oświadczył w Izbie gmin, że spodziewa się, iż 6 batalionów, wysłanych na Górny Śląsk, wystarczy razem z wojskami międzykoalicyjnemi znajdującemi się już na Górnym Śląsku, aby przywrócić spokój i porządek na terenie plebiscytowym.

Dr. Ruppin w Europie.

Jerozolima. (Ż. B. K.). Dr. Artur Ruppin, członek Komisyi Syońskiej, udał się dnia 31 maja do Europy. Zatrzyma on się w Londynie i weźmie też udział w posiedzeniach wielkiego Komitetu Wykonawczego. Jako kierownik Komisyi Syońskiej pozostaje w Jerozolimie dr. Eder.

Wspólna akcya przeciw Grecyi.

Atény. (Agence d' Athenei). „Elefteros Typos“ donosi z Belgradu, że na podstawie pewnych informacyi mieli Turcy, Bułgarzy i Albańczycy złączyć się do wspólnej akcyi przeciw Grecyi, w szczególności przy pomocy nieregularnych band. Ajenci rządu angorskiego i komitetu młodotureckiego w Konstantynopolu mieli się spotkać w Sofii z dleegatami dawnej organizacyi macedońskiej w Sofii. Centralna siedziba organizacyi znajduje się w Genewie. Achmet Agatcz sprawuje funkcyę łącznika między organizacyą a ajentami bolszewickimi. Organizacya zamierza załatwić się wpierw z Grecyą, a następnie z „imperyalizmem serbskim“.

Rozruchy w Syryi.

Paryż. (Tel. wł.). Donoszą o wybuchu nowych rozruchów w Syryi. Wojska francuskie zostały wysłane przeciw powstańcom w Dumesri, Chouvou i Djebel Efra. Do rozruchów miało też przyjść w okolicach Hawa. Dworzec kolejowy w Gmurdeni został spalony.

Poprawki w traktacie o Lidze nar.

Londyn. PAT. (Havas). Komisya dla poczynienia poprawek w traktacie o Lidze narodów przyjęła propozycyę przedstawicieli Czechosłowacyi i Chin, dotyczące zawierania pomiędzy członkami Ligi narodów układu w sprawie problemów, związanych z poszczególnemi okolicami części lub całości kontynentu. Delegat Francyi popierał tę propozycyę. Rostroppo Colonio przeprowadził przyjęcie paragrafu, który mówi, że układy pomiędzy członkami Ligi w celu utrzymania pokoju lub współpracy międzynarodowej będą zawierane pod egidą Ligi narodów i uzyskają jej aprobatę i poparcie.

Państwa płd.-ameryk. dementują.

Paryż. PAT. (Wied. Biuro Kor.). Wiadomość, pochodząca ze źródeł północno-amerykańskich, jakoby państwa południowo-amerykańskie miały zamiar wycofać się z Ligi narodów, przyjęto w kierujących kołach południowo-amerykańskich ze zdziwieniem i uznano ją za nieprawdziwą.

Kongres rosyjski w Reichenhallu.

Monachium. PAT. (Wied. Biuro Kor.). Jak dzienniki donoszą z Reichenhall, prace rosyjskiego kongresu konserwatywnego, które się tam odbywają, przybierają pomyślny obrót. Kongres ma być ukończony dnia 12 czerwca. Codzień przybywają nowi uczestnicy. Wczoraj przybył między innymi metropolita kijowski Antoniew, wreszcie delegaci narodowych grup z Jugosławii, Konstantynopola, Aten i Besarabii. Doniesienia o obecności rosyjskich wielkich książąt są nieprawdziwe. Na wczorajszem posiedzeniu toczyła się dalsza dyskusya nad zagraniczną sytuacyą Rosyi. Dyskusya rozpoczęła się mową i sprawozdaniem senatora Bellegarde, który wyraził rządowi bawarskiemu wdzięczność kongresu za gościnę, a życzoną delegatom rosyjskim. Mówca wywodził, że przy pracach kongresu wybija się wszędzie na pierwszy plan idea, że odbudowa Rosyi musi iść ręka w rękę z odbudową Niemiec.

Organ socyalistyczny „Münchener Post“ atakuje rząd z powodu dopuszczenia kongresu i żąda zamknięcia dalszych obrad.

Program nowego rządu tureckiego

W porozumieniu ze sowietami rosyjskimi.

Konstantynopol. PAT. (Havas). Fesi Pasza, prezydent rady ministrów, oświadczył na posiedzeniu zgromadzenia narodowego między innemi: Obstajemy przy naszej polityce wewnętrznej. Wobec zarządzeń wojskowych formujemy nowe żądania; nie odrzucamy jednak pokoju. Będziemy prowadzili w dalszym ciągu walkę celem uzyskania zupełnej niepodległości politycznej, ekonomicznej, finansowej i wojskowej. Nawiązujemy stosunki z Persyą i będziemy się starali o nawiązanie stosunków z Francyą i Włochami, nie zrzekając się naszych żądań narodowych. Nasza polityka wschodnia rozwija się pomyślnie dzięki jasnemu porozumieniu ze sowietami. Mowa prezydenta ministrów przyjętą została oklaskami.

Bolszewicy finansują wojnę tureck.

Paryż. (Tel. wł.). Korespondent „Tempsa“ donosi z Konstantynopola o wielkich przygotowaniach zbrojnych tureckiego zgromadzenia nar. w Angorze. Sytuacya wojskowa Turków jest korzystną, natomiast finansowa jest b. opłakaną. Parlament w Angorze pozwolił rządowi nie tylko na zużycie na cele wojenne ostatnich funduszów rezerwowych w kwocie 25 milionów funtów tur., ale upoważnił go także do zwrócenia się do zagranicy o pomoc. A w grę wchodzi tu jedno tylko mocarstwo, a mianowicie Rosya sowiecka. Rząd moskiewski wysłał też do Angory srebro wartości 20 milionów funtów tur. Rząd rozpoczął już bić monety z tego srebra.

Lenin zapowiada zmianę kursu.

Paryż. PAT. (Biuro Wolffa). Według depeszy kablowej „Chicago Tribune“ z Waszyngtonu, departament stanu miał otrzymać oświadczenie Lenina, który zapowiada pewne zasadnicze zmiany w polityce rządu sowieckiego.

Bolszewicy i Żydzi.

(Broszura Rodiczewa).

Rodiczew wydał w Londynie broszurę pt. „Bolszewicy i Żydzi". Podajemy niektóre ustępy z tej broszury:

Wojna światowa i wynikłe z jej powodu cierpienia narodów zrodziły szczególnie uczucia: ludzie szukują, kogoby nienawidzieć i komu wymyślać, nie zastanawiając się nad tem, czy gniew ich jest sprawiedliwy.

Poco szukać winowajców wszelkich nieszczęść, gdy starzy winowajcy są pod ręką? Rosyjski chłop nigdy nie jest winnym złego postępku. On nie winien — „zły opętał". Mało kto wierzy obecnie w „złego", natomiast dla wielu ludzi nie ulega wątpliwości, że wszystkie nieszczęścia pochodzą od Żydów. Żyd i bolszewik — to jedno i to samo.

Ogólne sądy o narodach są łatwe do wypowiadania i kuszące dla wielu, lecz prawie zawsze niesprawiedliwe, a często niebezpieczne.

Bolszewicy — to władza żydowska. Tak twierdzą. Skąd to pochodzi? Bolszewików wyniosła do władzy rozkładająca się armia, a nie Żydzi. Nie Żydzi bombardowali Moskwę. Zabijający w imię bolszewizmu we wszystkich miastach powiatowych i wogóle na ziemi rosyjskiej — to nie Żydzi.

Zaraz po wybuchu rewolucyi w roku 1917 w Petrogradzie zaczęto mówić o rozkładzie armii rosyjskiej. Nie Żydzi mówili, lecz rada posłów robotniczych i żołnierzy. Nie Żydzi stali na czele sowietu, który wydał rozkaz Nr. 1, lecz Rosyanin czystej krwi — Sokołow, nie wiedzący, co czyni, oraz gruzin Czeichidze, wiedzący bardzo dobrze, co czyni.

Około sierpnia 1917 armia rosyjska już się była rozpadła. Już żołnierze, rosyjscy żołnierze, zabili 10.000 oficerów! Grunt dla zwycięstwa bolszewików był już przygotowany.

Przy pomocy Niemców zdobywszy władzę, bolszewicy mieli podobno połączyć się z Żydami, liczyli tylko na Żydów i trzymają się podobno jedynie dzięki Żydom. Tak brzmią skargi antysemitów. Rozpatrzmy to. Bolszewicy trzymają się z pomocą sił wojskowych, z pomocą łotyszów, chińczyków, no i rosyjskich żołnierzy. Kto nimi dowodzi? Nie podamy tu listy rosyjskich jenerałów w służbie bolszewików. Wspomnimy tylko o Brusiłowie i Poliwanowie bolszewikach ostatniego powołania. Bez rosyjskich dowódców bolszewicy byliby bezsilni. Nie Żydzi, lecz oficerowie rosyjscy wiążą w jedno armię bolszewicką.

Nie żydostwo jest odpowiedzialne za żydowskich przestępców, tak samo, jak nie można czynić odpowiedzialnem rosyjskiego społeczeństwa za bolszewickie okrucieństwa i nadużycia. A rosyjskich złoczyńców, dzikich zwierząt o zimnej krwi, zabójców z rzemiosła, zabójców z zamiłowania — nikt nie zaliczy na rachunek rosyjskiego narodu. Nikt nie mówi: Oto tacy są Rosyanie! A jeżeli gdziekolwiek, zamiast słowa bolszewik, mówią „Rosyanin" to się oburzamy. I mamy racyę. Nie mówimy: Spójrzcie na Mężyńskich, Dzierżyńskich i wszystkich, którzy są z nimi — to Polska tak knuje. Rozumiemy, że są bolszewikami ze złości i okrucieństwa, a nie dlatego, że są Polakami. Tylko za Trockiego-Bronsztajna, za Joffego i ich klikę chcą odpowiedzialnym uczynić cały naród żydowski. Zapominamy o Żydach, którzy powstali przeciwko bolszewikom, którzy są przez bolszewików prześladowani, którzy zginęli od balszewików, choćiażby np. szlachetnego Wilenkina, moskiewskiego adwokata.

Bolszewizm — to spisek żydowski? Gdyby wszystko to, co się stało, było dziełem rąk żydowskich — to z większą słusznością należałoby powiedzieć, że to nie jest panowanie Żydów, lecz ich samobójstwo.

Antysemityzm wyższych sfer, tak samo, jak i sfer najniższych, ma jedno i to samo źródło, ciemnotę i niezrozumienie, siłę ślepnych namiętności i zoologicznych instynktów, oraz niezdolność do krytycznej analizy.

Rosyjscy bolszewicy i Rasputiny — to dzieci jednego ducha.

W rabunkach bolszewików, pogromach żydożerców niszczy się nietylko majątek ludzi, lecz zatracają się więzy i ustrój społeczny, dzięki którym istnieje kultura. Nienawiść narodowa, zarówno jak klasowa doprowadza do zdziczenia i do niewoli.

Ciemne rozbudzanie zemsty, przemoc i rabunek nie dają zwycięstwa. Zwycięstwo rozbije armię, którą te uczucia owładnęły. Wspomnijcie o losie armii Denikina.

Nie można ukryc ducha narodowego lub klasowej złości. Tego ducha należy w sobie zwyciężyć. Jestto choroba, z której trzeba się wyleczyć. Bolszewizm jest jedną z form tej choroby, nieszczęsny przesąd antysemityzmu jest drugą formą.

Jak pozyskać zaufanie zagranicy?

„Kuryer Polski" omawiając w jednym z ostatnich numerów w artykule wstępnym p. t. „Strusia polityka" przyczyny niepowodzeń Polski w zakresie polityki zagranicznej pisze m. i.: „Uczyniliśmy wszystko, by przekonać świat, że dziś jak dawniej umiemy jedynie „bić i używać". Wprawiamy zagranicę w zdumienie walecznością naszej armii i obfitością codziennych uczt naszych. Poza działaniami orężnemii gastronomicznemi atoli młodziutkie państwo nasze przedstawia kliniczny obraz marazmu starczego. Sejm nasz nie jest w stanie wytworzyć stałej większości i trwałego rządu, a olbrzymia biurokracya nasza nie umie ani przeprowadzić skutecznie reform wewnętrznych, ani uregulować w sposób normalny gospodarczego stosunku naszego z zagranicą.

Wynikiem stosunków tych jest brak zaufania do Polski. Oto właściwa przyczyna stałego pogarszania się naszej waluty mimo przyrodzonych bogactw kraju naszego. Spojrzmy prawdzie w oczy. Nie dużo nam pomoże zwalać winę niepowodzeń naszych na machinacye bankierów niemieckich, germanofilstwo Anglii i żywiołową nienawiść ku nam anonimowego mocarstwa. Nie pokonamy też trudności, tworząc dyktatury na wszystkich terenach spornych. Jedna jest tylko dla nas droga: budzić zaufanie, zyskiwać sympatye, wzmacniać kredyt nasz przez radykalne zmiany w naszych stosunkach wewnętrznych. Póki Sejm nasz będzie tylko giełdą, na której się handluje wpływami stronnictw, celem przesileń gabinetowych będzie tylko zaspokojenie apetytów politycznych, brnąć będziemy z klęski w klęskę.

Potrzeba nam męża stanu o żelaznej ręce, któryby stworzył gabinet uzdrowienia państwowego. Jakiegoś Cincinnata, którego programem byłaby Polska praworządna, traktująca równie sprawiedliwie wszystkich obywateli swych, Polska administrowana sprężyście i bez korupcyi. Polska nie odpychająca cudzoziemców, lecz przyciągająca narody. Zdobędźmy się na przeprowadzenie programu takiego, póki nie będzie zapóźno".

Wiadomości żydowskie.

Sprawa elektryfikacyi w Palestynie.

Wedle sprawozdania „Neue Züricher Zeitung" rozpoczęto już budowę pierwszego znacznego motoru elektrycznego w Palestynie nad rzeką Audża obok Jaffy. Motor ten hydro-elektryczny będzie jeszcze tego lata połączony z centralą, urządzoną w Tel-Awiw. Energii elektrycznej zużyje się do oświetlenia ulic, domów i dworców kolejowych, do zaopatrzenia najważniejszych warsztatów, jakoteż do nawodnienia oranżeryi w Jaffie i Petach Tikwie. Po ukończeniu pracy około pierwszej centrali elektrycznej, przystąpi się do robót nad Jordanem, gdzie prawdopodobnie wytworzy się siłę 30.000 HP.

Egzamina adwokackie a Palestyna.

Dnia 13. czerwca odbędą się w Palestynie, jak donosi „Haarec" pierwsze egzamina adwokatów, którzy mają być dopuszczeni do sądów palestyńskich. Jako kandydaci wchodzą tylko te osoby w rachubę, które posiadają świadectwo odejścia z jakiegoś państwowo uznanego instytutu prawniczego, lub uczęszczali przynajmniej przez dwa lata do szkoły prawniczej w Konstantynopolu. Taksa egzaminacyjna wynosi 2 funt. eg. Podanie musi być wniesione najpóźniej do 1. czerwca do departamentu prawniczego w Jerozolimie.

Kandydaci egzaminowani będą z następujących przedmiotów: Prawo muzułmańskie (dla ubiegających się o posadę sędziego muzułmańskiego) proces i prawo cywilne, prawo gruntowe, prawo karne i proces karny egzekucya, prawo notaryalne i handlowe.

Komitet delegacyi żyd. w sprawie żyd. reemigracyi.

Paryż. (ŻBK.). Działalność Komitetu delegacyi żydowskich w Paryżu skupia się obecnie przeważnie około problemu żydowskiej emigracyi, ponieważ położenie setek tysięcy bezdomnych Żydów, przebywających w Europie wschodniej jest rozpaczliwe.

Dowiadujemy się, że Komitet Delegacyi Żydowskich zwrócił się w tej sprawie do egzekutywy kanadyjskiego kongresu żydowskiego w Montrealu, jakoteż starał się zwrócić uwagę rządów Kanady, Brazylii, Argentyny i Chile na możliwość imigracyi żydowskiej do tych krajów. Komitet polecił przedstawicielom swoim w Genewie, by w tej sprawie przedstawili pewne propozycye Lidze narodów, oraz by sprawę omówili z tamtejszymi przedstawicielami rozmaitych krajów.

Adoptowanie żydowskich sierót z Ukrainy.

Wiedeń. (ŻBK.). Znana działaczka, pani Anita Miller przebywa obecnie w Jugosławii, gdzie stara się znaleść rodziny, któreby dobrowolnie zaadoptowały żydowskie sieroty pogromowe z Ukrainy. Kilka gmin żydowskich przyrzekło zaadoptowanie 10—100 sierót. Ogółem otrzymano już 500 zgłoszeń rodzin żydowskich, które oświadczyły gotowość adoptowania sierót.

Przegląd polityczny.

Emil Combes.

Zmarły przed kilku dniami były francuski prezydent ministrów, Emil Combes, należał do nawybitniejszych postaci trzeciej republiki. Działalność jego i indywidualność zarysowały się głównie w czasie walki przeciw klerykalizmowi i kongregacyom katolickim. Natychmiast po objęciu władzy, wydał rozporządzenie, że wszystkie kongregacye, które nie prosiły o państwowe zatwierdzenie swego istnienia, muszą być w ciągu 8 dni rozwiązane. Zarządzenie to wywołało niebywałą burzę stronnictw klerykalnych i konserwatywnych w parlamencie. Rząd Combesa nie ustąpił jednak, pomimo rozmaitych prób zbrojnego oporu ze strony ludności chłopskiej, szczególnie w Bretanii. Wkrótce potem, Combes wydał okólnik do biskupów, w którym zabraniał odbywać kazania członkom kongregacyi, gdy

wiadomem było powszechnie, że najsilniejsza agitacya przeciw republice właśnie z tych źródeł pochodzi. Zdarzenie to wywołało protest całego duchowieństwa świeckiego i biskupów, którzy zwalczali wszelkimi sposobami przymusowe zamykanie kościołów rozwiązanych kongregacyi. Walka toczyła się głównie o zakony Kapucynów, Dominikanów i Franciszkanów, którym rząd i parlament odmówił uznania i zarządził ich rozwiązanie w ciągu 14-stu dni. Najcięższem jednak było rozwiązanie sprawy szkolnej. W tym czasie zakony kierowały szkołami w których uczyło się około milion uczniów i uczenic. Musiano stworzyć nową ustawę, która zobowiązywała gminy do budowy szkół. Równocześnie zamknięto około 10 tysięcy szkół nieautoryzowanych kongregacyi; ponieważ jednak wielu zakonników i zakonnic oświadczyło, że występują z zakonów, można było otworzyć około 5 tysięcy szkół z powrotem. W ciągu 10 lat charakter szkoły miał się stać zupełnie świecki.

W czasie rozmaitych debat w parlamencie, Combes kilkakrotnie oświadczał się w sprawie uchylenia konkordatu. Dopiero gwałtowny protest nowego papieża przeciw odwiedzinom prezydenta Loubeta w Rzymie, wywołał we Francyi tak silne rozgoryczenie, że umowa państwa z Kościołem była uchylona.

Niemiecko-chiński traktat handlowy

W ostatnich dniach został w Pekinie podpisany traktat handlowy pomiędzy rzeczpospolitą chińską a Niemcami. Traktat ten zawiera pomiędzy innemi następujące postanowienia: istniejący dotąd formalnie stan wojenny pomiędzy państwami zostaje uchylony, a tem samem tracą moc wszystkie specyalne postanowienia wojenne. Podstawą stosunków wzajemnych pomiędzy obydwoma państwami będzie zasada równouprawnienia i wzajemności. Uzgodniono postanowienie w sprawie obsadzenia dyplomatycznych i konsularnych przedstawicieli. Obywatele jednego państwa, będą podlegali ustawom i orzecznictwu sądowemu drugiego. W czynnościach handlowych i przemysłowych Niemcy pracujący w Chinach będą zrównani z obywatelami innych państw. W sprawie ceł przewidziane jest wprowadzenie zasady najwyższego uprzywilejowania. W traktacie tym ustalono również szczególnie postanowienia, dotyczące traktatu pokojowego, gdyż, jak wiadomo, Chiny odmówiły podpisania układów wersalskich.

Notatki literackie.

„Kupiec wenecki" Szekspira.

W ostatnich czasach kwestya Shakespeare'a, która zdawała się już dawno wyczerpaną, coraz częściej podlega rozstrząsaniom i nowym dochodzeniom. Z licznych artykułów, które umieszczono na łamach dzienników francuskich i niemieckich, niewiele posiada naukową wartość. Między różnorodnymi przyczynkami krytycznymi wybija się na pierwszy plan artykuł Moriza Pressera zamieszczony na łamach wiedeńskiego tygodnika „Die Wage" (z dnia 14. maja 1921 r.), pn. **Der Kaufmann von Venedig. Eine Komödie!** Autor stara się w nim wykazać, że sztuka pierwszego romantyka europejskiego teatru jest komedyą, a usiłuje tego dokonać opierając się na ściśle naukowej analizie tekstu. Przytem stara się udowodnić, że tytuł odnosi się do kupca Antonio nie zaś Żyda Shylocka, przenosząc w ten sposób punkt ciężkości konfliktu z jednej osoby tragedyi na drugą. Co do pierwszego twierdzenia musimy p. M. Presserowi przyznać słuszność. „Kupiec wenecki" jest rzeczywiście komedyą, — jednak z pewnem zastrzeżeniem: komedyą charakterystyczną, tz. utworem, w którym akcya wszelka stoi na drugim planie, nie posiada samoistnego życia i grupując się wokół pewnego „charakteru", służy do objaśnienia jego zasadniczych, a więc syntetycznych i szczegółowych czyli analitycznych cech. I tu właśnie przechodzimy na teren drugiego twierdzenia p. Pressera. Charakter może być szlachetnym lub „czarnym" (złym). Mamy więc do wyboru: wzór cnoty Antonio lub zbrodniczy Shylock. Szala musi stanowczo przeważyć na stronę tego ostatniego. Jak wiemy, Shakespeare lubował się w charakterach czarnych, nawet zwyrodniałych*), następnie, gdyby rzeczywiście hypoteza (!) p. Pressera była słuszną, komedya straciłaby bardzo wiele z swej nieprzeciętnej wartości: charakterystyka bowiem Antonio jest przeprowadzoną słabo i z aż nazbyt wyraźnie widocznem zaniedbaniem. Najdziwaczniejszem jest zdanie p. Pressera, że gdyby „Kupca" grano, jako komedyę, ludzie mogliby się uśmiać. Musiałaby to bowiem być, jak już wyżej zaznaczyłem komedya charakteru, a ta, przynajmniej dla ludzi nie pozbawionych intelektu, jest zawsze mniej lub więcej tragiczną.

Ignacy Schreiber.

*) Goll I. Verbrecher bei Shakespeare 1908. — Wulffen E. Shakespeare s. grosse Verbrecher 1911.

Ze świata.

Wszystkiego można dowieść. Fachowe pismo niemieckie, zajmujące się sprawami pracowników biurowych i handlowych, „Der freie Angestellte", podaje następujący, dowcipny dyalog:

— Panie dyrektorze — mówi p. Meier — pan tyle pieniędzy zarabia, że mógłby pan przecież dać mi podwyżkę.

— Czy pan pracue tak ciężko, panie Meier?

— Ja, panie dyrektorze? Pracuję ciężko, jak koń!

— A to zobaczymy, panie Meier. Rok ubiegły był przestępny, liczył więc 366 dni, prawda?

— Zupełna racya, panie dyrektorze.

— Otóż, sypia pan po 8 godzin dziennie?

— Tak jest.

— Czyni to trzecią część roku, tj. 122 dni. Pozostaje zatem 244 dni.

— Słusznie.

— Osiem godzin dziennie ma pan na rozrywki, co czyni znów 122 dni. Pozostają zatem 122 dni.

— Tak jest istotnie.

— W niedzielę, nie pracuje pan wcale, co czyni znów 52 dni. Pozostaje 70.

— Hm... no. tak!

— W sobotę pracuje pan tylko pół dnia, ubywa więc 28 dni. Pozostaje jeszcze 44.

— No tak, tak! Zapewne.

— Ma pan dwa tygodnie urlopu rocznie. Prawda?

— Tak, miałem urlop dwutygodniowy.

— Pozostałoby więc 30 dni, trzeba jednak odliczyć jeszcze 9 świąt, wskutek czego pozostanie tylko 21 dni.

— Hm... niby to tak...

— Pięć dni pan chorował. Pozostało przeto 16 dni. Prawda?

— No... tak?

— Codziennie ma pan godzinę na obiad. Razem dni 15. Pozostał zatem tylko dzień jeden pracy, a było to 1 maja, gdy pan do biura nie przyszedł. Szczęście więc pańskie, że rok ubiegły był przestępny, inaczej bowiem brakowałoby panu jednego dnia!

I Meier nie otrzymał podwyżki.

Co Amerykanie lubią czytać? Redakcya amerykańskiego dziennika „Colliers Weekly" wymierzyła na cale, ile miejsca prasa amerykańska poświęca wiadomościom dnia. Jako typowe uznano następujące dzienniki: „New York World", „New York Sun", „Kansas City Star" i „Portland Oregonian" i przez trzy dni wymierzano ich odpowiednie rubryki. Liczby przeciętne tych wymiarów są:

Sport i humorystyka	321	cali
Sprawy kobiece (mody, kuchnia, dzieci)	130	„
Sprawy państwowe	128	„
Interesy handlowe	119	„
Zagranica	108	„
Przestępstwa	66	„
Muzyka i dramat	44	„
Bigamja i rozwody	40	„
Alkohol i prohibicya	27	„
Życie towarzyskie	14	„
Sprawy robotnicze	10	„

Kto powierzchownie obserwowałby amerykańskie dzienniki, mógłby sądzić, że w liście tej zaszedł błąd lub omyłka, gdyż wielkie napisy na pierwszej stronnicy rzadko mówią o czem innem, jak sensacye, morderstwa i zdrady małżeńskie, a dopiero na drugiem miejscu figurują wiadomości z Waszyngtonu i z zagranicy. Przypisać to należy jednak gustowi publiczności amerykańskiej, która chciwie pożera senzacyjne wiadomości. Jedną z afer, które zapełniają szpalty dzienników amerykańskich, jest obecnie sprawa Stillmana, prezesa National City Bank, amatora wielu pięknych pań, oraz jego żony, która wybrała sobie na wielbiciela półdzikiego indyanina.

Maranie hiszpańscy wracają do żydostwa. Autorem jednej z najudatniejszych rozpraw o idei syonistycznej, która niedawno opuściła prasę w Madrycie jest generalny sekretarz hiszpańskiej organizacyi syonistycznej i redaktor organu tej organizacyi pn. „Ben Jakob," M. Ortega. Charakterystycznie jest, że jak donosi biuro prasowe org. syon. p. Ortega jest katolikiem, pochodzącym z wybitnej marranistycznej rodziny, która w czasie inkwizycyi przyjęła wiarę chrześcijańską. Marrani, którzy w życiu kulturalnem i politycznem Hiszpanii biorą żywy udział i zajmują wysokie stanowiska okazują obecnie w czasach zmartwychwstania żydowskiego ruchu narodowego niezwykłe zainteresowanie dla spraw żydowskich, w szczególności zaś dla ruchu syonistycznego i odbudowy siedziby narodowej w Palestynie.

Dział gospodarczy.

Wyczerpywanie się źródeł energji światowej. — Profesor S. A. Arrhenius, członek Instytutu Nobla w Stockholmie, wygłosił w San Francisko w Instytucie Franklinowskim odczyt w sprawie wyczerpywania się światowych źródeł energii.

Roczne zużycie węgla dosięga obecnie ok. 1.200 milj. ton. O ileby więc możliwem było wykorzystanie wszystkich pokładów węgla do głębokości 1.800 metrów, wystarczyłoby go na 6.600 lat; w istocie rzeczy zapasy wyczerpują się znacznie prędzej i więcej niż na 1.500 lat nie wystarczą. Wobec tego że nie we wszystkich częściach świata jednakowo jest posunięte wydobywanie węgla, i najwięcej rozwinięte kopalnie węgla w Anglii już za lat 200 zostaną zupełnie wyczerpane, obecnie już należy zwrócić uwagę na wynalezienie sposobów zamiany węgla przez inne źródło energii.

Nafta daje nie więcej niż 3 proc. energii otrzymywanej z węgla — i zresztą największe tereny naftowe w Ameryce, według obliczeń profesora Arrheniusa, już za lat 30 zostaną zupełnie wyeksploatowane — i nawet wrazie znalezienia nowych terenów naftowych, nie można na nie pokładać wielkich nadziei, gdyż ilość nafty jest dość ograniczona.

Wykorzystanie siły wodnej pozwoli w części zastąpić węgiel — gdyż może dać do 30 proc. potrzebnej energii.

Siła przepływów i odpływów nie da się wykorzystać w tej mierze, by pokryć 70 proc. ogólnego zapotrzebowania energii, pozostaje więc wykorzystanie siły wiatrów i energii słonecznej. W tym więc kierunku powinny iść badania naukowe.

Wykorzystanie siły wiatrów dałoby energię 5.000 razy przewyższającą energię osiąganą przez spalanie węgla. Energia słoneczna zużytkowana i przetworzona w siłę mechaniczną jest tak wielką, że nie da się obliczyć, jednak źródła tej energii leżeć będą w obecnych pustyniach — które też z tego powodu po skończonej erze węglowej staną się ośrodkiem życia ludzkiego.

TELEGRAMY.

Naczelnik Państwa w Toruniu.

Toruń. PAT. Przybył tu Naczelnik Państwa.

Powołanie urlopowanych oficerów.

Warszawa. Jak słychać, oficerowie korzystający z urlopów dla studyów dostaną i wrzenia powołanie celem odbycia czterotygodniowych ćwiczeń wojskowych.

W sprawie wyroku na oficera szpiega angielskiego.

Warszawa. PAT. Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Sądowa rozprawa, przeprowadzona przy drzwiach zamkniętych w sprawie zasądzonego na karę śmierci byłego porucznika wojsk lotniczych Henryka Gongi Iwanickiego nie ustaliła faktu sprzedaży wykradzionych dokumentów jakiemukolwiek z mocarstw. (Dnia 3 czerwca, został jak donieśliśmy por. Iwanicki na mocy wyroku sądu polowego rozstrzelany. Red.).

Towarzystwo polsko-rumuńskie

Warszawa. PAT. W związku z pobytem w Polsce delegacyi rumuńskiej w stolicy organizuje się celem zbliżenia Polski z Rumunią na polu kulturalnym, towarzyskim i handlowym Towarzystwo polsko-rumuńskie.

Rząd hiszpański o niczem nie wie...

Madryt. PAT. (Havas.) Epoka zapewnia, że rządowi hiszpańskiemu nic nie wiadomo o projekcie byłego cesarza Karola, dotyczącym jego osiedlenia się w Hiszpanii.

Konferencya stronnictw słowackich w Preszburgu

Preszburg. PAT. (Czeskie Biuro prasowe). Przedpołudniem odbyła się tutaj wspólna konferencya słowackich stronnictw politycznych, przyczem omawiano sprawy miejskie i kwestyę podziału Słowacyi na okręgi. Wkońcu oświadczyli się wszyscy przedstawiciele jednomyślnie za tem, aby wszystkie organizacye słowackie popierały wszystkiemi siłami żądanie, by upełnomocniony minister dla Słowaczyzny otrzymał osobny budżet w ramach budżetu państwowego.

Straszny czyn znakomitego aktora.

Wiedeń. PAT. „Neue Freie Presse" donosi z Berlina: Znany aktor Harry Walden popełnił w Berlinie samobójstwo wraz z swoją żoną i pasierbem. Zażyli mianowicie truciznę, a następnie, aby przyspieszyć śmierć, otworzyli sobie żyły. Harry Walden i pasierb zmarli, żona aktora walczy ze śmiercią. (Harry Walden, jeden z najznakomitszych współczesnych aktorów niemieckich, znajdował się już od dłuższego czasu w stanie silnej depresyi psychicznej, która też prawdopodobnie była przyczyną jego strasznego czynu. Red.).

Śmierć 3000 osób z powodu wylewu rzek.

Colorado. PAT. (Havas.). Z powodu wylewu rzek Arkensas i Founstein zginęło około 3000 osób. Szkody wynoszą 10 milonów dolarów.

KRONIKA.

Kraków, 6. czerwca 1921.

ANTIKLERYKALNY WIEC SOCYALISTYCZNY. Na wczoraj zwołała krakowska PPS. zgromadzenie publiczne z porz. dzien.: „Zamach klerykałów na lud pracujący". Zgromadzenie ściągnęło olbrzymie tłumy robotnik do sali teatru powszechnego przy ul. Rajskiej. Do zgromadzonych przemówili posłowie: Daszyński, Niedziałkowski, Żuławski i dr. Bobrowski. Nadto przemawiała jeszcze p. Sowianka.

Wszyscy mówcy podkreślali konieczność przeciwstawienia się klasy robotniczej opanowaniu Polski przez nieprzebierający w metodach walki i zachłanny kler katolicki.

Pos. dr. Bobrowski wskazał między innemi, na demoralizujący wpływ ks. Lutosławskiego, który — według charakterystyki mówcy —jest uosobieniem obłudy, fałszu i bandytyzmu politycznego. Jego to wpływowi przypisać należy smutne zajście na uniwersytecie, opis którego wywołał wśród zebranych żywiołowe protesty i oburzenie. Mówca odczytał ustęp listu pewnego księdza, który po odbytym konwentyklu księżym w Przemyślu, scharakteryzował lapidarnie uczestnika konwentyklu Lutosławskiego następującem zdaniem: „Takiego chuligana jeszcze nie widziałem".

Chwilową burzę wywołała wśród zebranych chęć przemówienia dra Wodeckiego, który, jak wiadomo, nie jest członkiem P. P. S. Po nieudałych kilkakrotnych próbach przemówienia dra Wodeckiego, odczytał przewodniczący rezolucyę, prawie jednomyślnie przyjętą przez wszystkich zebranych. W rezolucyi tej, uczestnicy wiecu wychodząc z założenia, że religia jest rzeczą prywatną każdego człowieka, domagają się oddzielenia kościoła od państwa i zapowiadają ostrą walkę z klerem.

Poczta powietrzna z okazyi targu poznańskiego. W związku z otwarciem targu poznańskiego począwszy od 30 maja aż do odwołania zaprowadzono między Poznaniem i Łodzią, Warszawą i Krakowem przewóz powietrzną pocztą. Do posługiwania się posługą lotniczą są upoważnione urzędy pocztowe Warszawa I. Łódź I. Kraków I. Poznań III. Opłata za przewóz wynosi za listy do 20 gramów 25 Marek, do 250 gramów 100 mk., za kartki pocztowe 25 mk, za druki do 500 gramów 100 mk., do 1000 gramów 1000 mk. Za papiery handlowe do 1000 gramów 50 mk., za próbki towarów i przesyłki mieszane do 500 gramów 100 marek, paczki do 1 kilogram 200, za każdy następny kilogram 100 marek. Paczki dopuszczone są do wartości 20 tysięcy marek do wagi 10 kilogramów i do wymiaru 70 na 50 na 50 lub 60 na 60 na 60.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.
Poniedziałek: „Hedda Gabler".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".
Poniedziałek: Nerwowa awantura.

REPERTUAR TEATRU POWSZECHNEGO.
Poniedziałek- Bal w Operze.

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.
Poniedziałek: Ynszi tańczy.

Nakładem Gal. Spółki Wydawniczej. Red. naczel.: Dr Eliasz Tisch. Red. odp.: Maksymilian Feldman. Nowa Drukarnia [illegible]